

31-LATEK PODPALIŁ MIESZKANIE - ZOSTAŁ ZATRZYMANY PRZEZ POLICJANTÓW

Policjanci zatrzymali 31-letniego mężczyznę, który w mieszkaniu w budynku wielorodzinnym w Bożympolu Wielkim spowodował pożar śmiertelnie zagrażający innym mieszkańcom. Mężczyzna po podpaleniu uciekł z miejsca zdarzenia. Został zatrzymany w niespełna 2 godziny po zdarzeniu przez policjantów z Gniewina. Wczoraj został przesłuchany i usłyszał zarzuty dotyczące spowodowania pożaru oraz kierowania gróźb karalnych. Za ten nieodpowiedzialny czyn może mu grozić do 10 lat pozbawienia wolności.

Do zdarzenia doszło w wieczorem 24 lutego 2019 roku w mieszkaniu na pierwszym piętrze przy Osiedlowej w Bożympolu Wielkim. Policjanci dotarli na miejsce jako pierwsi i od razu przystąpili do działań związanych z ratowaniem mieszkańców - ewakuacji budynku. Policjanci bez chwili wahania wbiegli do środka budynku i rozpoczęli ewakuację mieszkańców. W pożarze tego budynku nikt na szczęście nie ucierpiał. Policjanci na miejscu zdarzenia ustalili, że doszło do podpalenia mieszkania przez 31-latkę. Mężczyzna nie tylko podpalił mieszkanie na I piętrze, ale wcześniej także zabarykadował drzwi wyjściowe klatki schodowej i oblał je jakąś cieczą. Sytuację tę zauważył jeden z mieszkańców, który natychmiast zaczął usuwać przedmioty, które uniemożliwiały wyjście na zewnątrz. W działaniach poszukiwawczych za sprawcą pożaru wzięli udział policjanci z Komisariatu Policji w Gniewinie, którzy także zostali skierowani na miejsce zdarzenia.

Podczas przeszukiwania miejscowości, na jednej z ulic ujawnili mężczyznę mającego związek z pożarem. 31-latek został zatrzymany i doprowadzony do wejherowskiej komendy. Wczoraj został przesłuchany oraz usłyszał zarzuty dotyczące spowodowania zdarzenia, które zagraża życiu lub zdrowiu wielu osób albo mieniu w wielkich rozmiarach, mające postać pożaru, za co grozi kara do 10 lat pozbawienia wolności.

Ocena: 0/5 (0)

[Tweetnij](#)